

Dzieci Śmieci

Z młodzieżowego ośrodka wychowawczego trafiasz do więzienia albo na cmentarz

– Zadzwonili do nas z ośrodka w Lidzbarku, że Oskar wyładował w krytycznym stanie w szpitalu. Chwilę później był już telefon ze szpitala, że syn nie żyje. Kazali mi przyjechać na okazanie ciała. Jechałam z Warszawy do Olsztyna i nie pokazali mi go, bo powiedzieli, że trwają czynności. Nie chcieli mi pokazać mojego dziecka... – mówi matka. – Na pogrzeb syna przyjechał dyrektor ośrodka i trzech członków. Podczas gdy chowano mojego syna, ci

zamek, dostojna wieża bramna. Kawa w Ży
Po dwóch godzinach złapałem powrotnego ł
Kierownik nie oddzwonił do dzisiaj. Nie od
na wysłaną dzień później skargę. Podczas póź
szej kontroli ośrodek wyparł się korespondenc
mną. Tak po prostu.

Damian

Cel zrzutki
3 900 zł

Na diagnostykę i kurs zawodowy

Damian jest jednym z bohaterów reportażu, który napisałem. Mojej prywatnej klęski- obiecałem mu pomoc, której nie otrzymał. Wszyscy ci, którzy mają władzę, odwrócili się, gdy trzeba było pomóc. Historia Damiana* Chłopak jest absolwentem Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego (MOW). Został...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/y52uef>

